

EDEN W ROSJI.

Minister spraw zagranicznych Antoni Eden powrócił z Moskwy. Po przybyciu wczoraj do Londynu oświadczył on wobec dziennikarzy, że rozmowy, które przeprowadził w Moskwie, były kompletne, szczere i otwarte. Wizyta angielskiego ministra spraw zagranicznych w stolicy Rosji posiada oczywiście ogromne znaczenie. Minister Eden wykorzystał swój pobyt w Rosji, by zwiedzić pole niedawnych zwycięskich walk rosyjskich pod Klinem i Kalininem, przyczem z wielkim uznaniem wyraził się o wartości bojowej armii rosyjskiej. Widział także jeńców niemieckich w odzieniu niedostosowanym do obecnych warunków zimowych. W Londynie wyrażano opinię, że podróż Edena do Moskwy pociągnie za sobą jeszcze ściślejszą współpracę Anglo-sowiecką. Równocześnie z Edenem przybyło do Londynu 12-stu przedstawicieli rosyjskich związków zawodowych z sekretarzem Wernichowem na czele. Przedstawicieli sowieckich organizacji robotniczych przeprowadzą rozmowy z brytyjskimi związkami zawodowymi. Wynikiem podróży Edena do Moskwy będzie ścisłe współdziałanie Wielkiej Brytanii z Rosją sowiecką. Obecnie współdziałanie to będzie miało znaczenie przede wszystkim praktyczne w związku z dziedziną potrzeb wojennych obu krajów. Niezależnie od tego uzgadniał Eden w Moskwie sprawę współdziałania Wielkiej Brytanii i Rosji sowieckiej w urządzaniu świata po wojnie. W czasie rozmów pozostawał Eden w kontakcie z Churchilem i Rooseveltem oraz z brytyjskimi dominiami.

WIADOMOSCI Z FRONTOW.

FRONT WSCHODNI. Na najważniejszych odcinkach frontu wschodniego posuwają się wojska sowieckie w dalszym ciągu naprzód, zdobywając więcej terenu i cały szereg wsi. - Na obu skrzydłach frontu moskiewskiego robią wojska sowieckie zdecydowane postępy. Wskutek pomyślnego rozwoju operacji sowieckich na północnym i południowym odcinku frontu moskiewskiego sytuacja wojsk niemieckich w środkowej części tego frontu pod Możajskiem i Mało Jarosławcem staje się niesłychanie niebezpieczna. Główna komenda niemiecka ma do wyboru albo wycofanie się niemieckich z rejonu Możajska i Mało Jarosławca albo też wystawienie wojsk niemieckich na pewną zagładę. - W Kalininie zostali Niemcy całkowicie zaskoczeni. Do niewoli został wzięty sztab 112 niemieckiego pułku piechoty. Dowódca pułku poległ. Oficerowie i żołnierze, którzy próbowali ratować się ucieczką na przełaj przez pola zostali wystrzelani. - Na południowym odcinku frontu wschodniego zdobyły wojska sowieckie dalszych 17 wsi. Wojska sowieckie zbliżają się do Biłgorodu. Z Moskwy donoszą o objawach dezercji wśród oddziałów włoskich i niemieckich. Między innymi podano, że jeden z oficerów włoskich nazwiskiem Rinaldo przeszedł na stronę sowiecką ze swoim sztabem i 60-ciu żołnierzami. Włosi i Niemcy, którzy przeszli na stronę sowiecką opowiadają, że z powodu częstych wypadków dezercji przychodzi w danych oddziałach włoskich czy niemieckich do egzekucji. - Podczas ostatnich ciężkich walk w zagłębiu donieckim stracił jeden z niemieckich pułków piechoty 1500 zabitych. - Według dzisiejszego porannego komunikatu z Moskwy przez cały dzień wczorajszy czynne były wzdłuż całego frontu wschodniego bombowce sowieckie typu Stormowik, które zadały ciężkie straty kolumnom wojsk niemieckich. Podczas wczorajszego ataku zniszczonych zostało 1000 pojazdów mechanicznych. Lotnictwo sowieckie trzyma bezwzględną przewagę w powietrzu. W ubiegłą niedzielę zestrzelono 26 maszyn niemieckich.

FRONT ZACHODNI. Przez drugą noc z rzędu królewska flota powietrzna bombardowała obiekty w zachodnich i północno-zachodnich Niemczech. W zagłębiu Ruhry zaatakowano ciężko fabrykę gumy syntetycznej w Huls. Mimo że zakłady ukryte są dobrze w lesie pierwsza fala bombowców brytyjskich odnalazła je i zrzuciła pierwszy ładunek bomb, oświetlając następnym falom maszyn angielskich teren i obiekty zakładów. Tony bomb zrzucano na zabudowania fabryczne. O godzinie 8-smej wieczorem nastąpiła bardzo silna eksplozja, skutkiem której cały teren fabryczny objęty został płomieniami. Bombardowanie trwało długo i wyrządziło duże szkody. - Dalszym przedmiotem bombardowania angielskiego były doki w portach niemieckich położonych nad morzem północnym. Bazy morskie Wilhelmshafen i Emden były również zaatakowane. - W Nadrenii zbombardowano obiekty w Düsseldorfie. Zaatakowano dalej lotniska północnej Francji oraz obiekty w Bethune koło Calais. U wybrzeży holenderskich uszkodzone zostały dwa niemieckie statki transportowe. Z powyższych rozległych nalotów nie powróciło 7 aparatów brytyjskich.

Nad Wielką Brytanią zestrzelono ubiegłej nocy trzy bombowce niemieckie. Zestrzelone zostały przez angielskie myśliwce nocne. Niemcy zrzucały bomby w północno-wschodniej Anglii. Nie wyrządzili jednakże poważniejszych szkód.

W Londynie ogłoszono wczoraj wieczorem bliższe szczegóły o wyprawie sobotniej na Norwegię. Była to ofensywa na małą skalę. Celem wyprawy była wyspa położona 120 mil na północ od Bergen. Atak rozpoczął się w sobotę o świcie a skończył się popołudniu. Zabitych zostało 120 Niemców i przeszło 200 Niemców i Quislingów norweskich zostało wziętych do niewoli. Zniszczeniu uległa fabryka konserw i rafineria oleju rybnego. Zniszczono dalej stację radiową, lotnisko, baterie przybrzeżne oraz wysadzono w powietrze dwa składy amunicji. Niemcy walczyli za ciekłe. Atakiem zostali zupełnie zaskoczeni. Wojska brytyjskie lądowały na wyspie pod ochroną zasłony dymnej stworzonej przez samoloty brytyjskie, które w tym celu obniżyły się do 10 mtr. Niemcy uciekli, chroniąc się w domach, które każdy z osobna trzeba było zdobywać. Jedyny czołg, jaki Niemcy posiadali na wyspie został zniszczony. W porcie wyspy zniszczono 8 statków niemieckich o łącznej wyporności 16.000 ton. Między zatopionymi statkami znajdowały się trzy trawlerzy, 5 statków transportowych i jeden holownik. Niemcy stracili ponadto 4 samoloty. Amerykanie stracili 8 bombowców, trzy aparaty myśliwskie i niewielką ilość ludzi. Kierownikami wyprawy na wyspę byli Norwegowie. Norweska ludność wyspy schroniła się jeszcze w czasie walk na okręty brytyjskie i norweskie i udała się następnie wraz z wojskami brytyjskimi do Anglii.

FRONT ŚRODZIEMNOMORSKI. W Libii wojska brytyjskie i polskie zamykają pierścieniami głęboko resztek wojsk Rommla, przypierając Niemców do morza. Oddziały brytyjskie idące od południa zamknęły Rommlowi odwrót w kierunku południowym i zachodnim. Rommel zmuszony został stanąć do walki pod Gedabija 150 km. na południe od Benghazi. Główne siły niemieckie Rommla znajdują się między morzem a pasmem gór otaczającym Gedabiję. Rommel zdecydował się prawdopodobnie na przebicie się na południe. Oczekiwać więc należy rozpoczęcia cięższych walk. - Lotnictwo brytyjskie przeprowadziło w dniu wczorajszym i wczorajszej nocy ataki na kolumny nieprzyjacielskie na drodze do Tripolis. Miasto i port Tripolis obrzucone zostało bombami. W ostatnich 30 dniach zdobyły wojska brytyjskie 39 nieprzyjacielskich lotnisk, z tej liczby 12 co dopiero zbudowanych.

FRONT NA DALEKIM WSCHODZIE. W długim komunikacie wojennym ogłoszonym dziś w Waszyngtonie przeprowadzili Japończycy ciężki nalot na stolicę Filipin Manile. Cztery bombowce japońskie zostały zestrzelone. Na ziemi nie było żadnych ważniejszych operacji. Wobec wylądowania dalszych oddziałów japońskich głównie do wódzcy północno-amerykańskich wojsk zarządził skrócenie frontu. U wybrzeży Luzonu zatopione zostały dwa dalsze statki japońskie zaopatrzone.

MALAJE. Singapur NADCHODZI WIADOMOŚĆ o ciężkich walkach daleko jeszcze na północ od miasta. Podczas nalotu japońskiego na Rangoon stracono 26 maszyn japońskich. - Na Sumatrze wysadzili Japończycy dalszy desant, chcąc zagrozić i twierdzy Singapur. - W Chinach toczą się walki nad Żółtą Rzeką, którą Japończycy daremnie próbowali sforsować.

WIADOMOSCI OGOLNE.

CHURCHILL W OTTAWIE. Premier Churchill przybył wczoraj do stolicy Kanady Ottawy gdzie natychmiast wziął udział w posiedzeniu kanadyjskiego gabinetu wojennego. Dziś wieczorem przemawiać będzie Churchill w parlamencie kanadyjskim. Porozmowach w Ottawie wróci Churchill do Londynu. W Waszyngtonie pracują w międzyczasie pełną parą komisje amerykańsko-brytyjskie nad uzgodnieniem planów ścisłej współpracy wojskowej obu mocarstw anglo-saskich. Obrady posunęły się o tyle naprzód, że po powrocie Churchilla można będzie przejść do praktycznego rozwiązania wszystkich kwestii. Natychmiast po przybyciu do Ottawy zarządził Churchill rozbudowę w dwujnasób kanadyjskiego szkolnictwa lotniczego. Chodzi o to, by dla olbrzymiej ilości samolotów amerykańskich i brytyjskich istniała również olbrzymia ilość wykwalifikowanych pilotów.

JUGOSŁAWIA. Niemcy opuścili środkową i południo-zachodnią część Serbii. W związku z tą wiadomością pisze New York Times, że wolna armia Jugosłowiańska zadała Niemcom duże klęski. Niemcy nie są w stanie opanować sytuacji w górzystych terenach jugosłowiańskich.

Z OSŁATNIEJ OSWILI. Z Moskwy donoszą o zatopieniu na morzu Arktycznym niemieckiej łodzi podwodnej, na którą najechał sowiecki statek wojenny. - Na Malajach wycofały się wojska brytyjskie z Yon.